

Sygn. akt *I ACa 919/21*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Krzysztof Józefowicz

Sędziowie: Mikołaj Tomaszewski (spr)

Bogdan Wysocki

Protokolant: sekretarz sądowy Karolina Budna

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2023 r. w (...)

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. C.**

przeciwko **Bank (...) S.A. z siedzibą w W.**

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 23 czerwca 2021 r. sygn. akt I C 1828/20

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 i zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 77.451,12 zł (siedemdziesiąt siedem tysięcy czterysta pięćdziesiąt jeden złotych i dwanaście groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 listopada 2020 r. do dnia 14 lutego 2023r., oddalając w pozostałym zakresie powództwo o zapłatę, przy czym zapłata tej kwoty nastąpi za jednoczesnym zaoferowaniem przez powódkę kwoty 193.404,19 zł;

II. w pozostałym zakresie apelację oddala;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Mikołaj Tomaszewski Krzysztof Józefowicz Bogdan Wysocki

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

starszy sekretarz sądowy

Joanna Forycka

UZASADNIENIE

Powódka J. C. wniosła o: ustalenie przez Sąd nieistnienia lub nieważności umowy kredytu budowlano-hipotecznego nr (...) - (...) z 16 grudnia 2005 r.; zasądzenie od pozwanego na jej rzecz 77.451,12 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 18 listopada 2020 r. do dnia zapłaty tytułem nienależnego świadczenia spełnionego przez powódkę na rzecz pozwanego w postaci rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powódkę od 16 stycznia 2006 r. do 16 grudnia 2012 r. w związku z nieważnością umowy z mocy prawa lub w związku ze stwierdzeniem nieważności umowy przez Sąd na skutek stwierdzenia abuzywności jej postanowień – tj. ustalenia przez Sąd, że postanowienia § 2 ust. 1, § 3 ust. 1, § 8, § 9 ust. 7 i 9, § 16 tiret drugi ww. umowy oraz ust. 2 pkt 1 – 2 i 4 załącznika nr (...) do niej nie wiążą powódki (są bezskuteczne wobec niej) od chwili zawarcia umowy, a umowa bez tychże postanowień nie może dalej funkcjonować; ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia roszczenia określonego w pkt. 1. o ustalenie za niewiążące powódki (bezskuteczne wobec powódki) niektórych postanowień ww. umowy tj. § 2 ust. 1, § 3 ust. 1, § 8, § 9 ust. 7 i 9, § 16 tiret drugi umowy kredytu oraz ust. 2 pkt 1 – 2 i 4 załącznika nr (...) do niej; ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia roszczenia określonego w pkt. 2., na wypadek uznania przez Sąd rozpoznający sprawę, iż wyeliminowanie nieważnych lub abuzywnych wskazanych powyżej zapisów umowy nie powinno skutkować unieważnieniem umowy, zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki 51.365,16 zł tytułem nadpłaty w ratach kapitałowo-odsetkowych wynikających z umowy kredytu od stycznia 2005 r. do dnia wniesienia pozwu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, przy założeniu, że w sprawie w ramach zawartej umowy po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych obowiązuje oprocentowanie udostępnionej przez bank w walucie (...) kwoty kredytu według stawki (...); ewentualnie, wydanie wyroku wstępnego na podstawie art. 318 § 1 k.p.c. w zakresie ustalenia, że w § 2 ust. 1, § 3 ust. 1, § 8, § 9 ust. 7 i 9, § 16 tiret drugi umowy kredytu oraz ust. 2 pkt 1 – 2 i 4 załącznika nr (...) do niej nie wiążą powódki. Powódka domagała się nadto zasądzenia od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego w ich dwukrotnej wysokości według norm prawem przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powodów zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictw.

Zaskarżonym wyrokiem z 23 czerwca 2021 r. wydanym w sp. o sygn. akt (...) Sąd Okręgowy w (...): w punkcie 1. ustalił, że umowa kredytu budowlano-hipotecznego nr (...) - (...) zawarta 16 grudnia 2005 r. w Ś. pomiędzy bankiem (...) S.A. z siedzibą w K. tj. pośrednikiem prawnym Bank (...) S.A. z siedzibą w W. a J. C. jest nieważna; w punkcie 2. zasądził od pozwanego na rzecz powódki 77.451,12 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 18 listopada 2020 r. do dnia zapłaty; w punkcie 3. kosztami procesu obciążył pozwanego i na tej podstawie zasądził od niego na rzecz powódki 6.417 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu, w tym 5.400 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sąd ten ustalił, że pozwany prowadzi działalność w zakresie czynności bankowych i jest następcą prawnym Banku (...) spółka akcyjna z siedzibą w K..

Powódka planowała zakup lokalu mieszkalnego w P.. W związku z potrzebą uzyskania środków finansowych w celu sfinansowania inwestycji 8 grudnia 2005 r. złożyła pośrednikowi prawnemu pozwanego – Bankowi (...) spółka akcyjna z siedzibą w K., za pośrednictwem doradcy kredytowego, wniosek kredytowy nr (...). Oznaczonym we wniosku celem kredytu był zakup lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) od dewelopera. Wnioskowaną kwotą kredytu było 195.868,23 zł. Jako walutę kredytu wskazano (...), przy czym spłata kredytu następować miała w (...). Wypłata kredytu nastąpić miała w transzach. Wskazany okres kredytowania wynosił 30 lat. Wniosek kredytowy został przygotowany przez Bank i stanowił gotowy, przedłożony jedynie powódce do podpisu, wzorzec.

16 grudnia 2005 r. powódka, jako kredytobiorca, zawarła z Bankiem (...) spółka akcyjna z siedzibą w K. umowę kredytu budowlano-hipotecznego nr (...) - (...), na podstawie której Bank udzielił powódce kredytu w kwocie 80.244 (...),

przeznaczonego na zakup lokalu mieszkalnego w budowie od dewelopera, położonego w P. przy ul. (...) (§ 2 ust. 1 i 4 umowy kredytu).

Kredyt został udzielony na okres od 16 grudnia 2005 r. do 17 grudnia 2035 r., a ostateczny termin spłaty kredytu przypadał na 17 grudnia 2035 r. Okres wykorzystania kredytu wynosił 13 miesięcy, natomiast w okresie wykorzystania kredytu Bank udzielił kredytobiorcy karencji w spłacie kapitału. Spłata rat odsetkowych i/lub kapitałowo-odsetkowych przypadała na każdy piętnasty dzień miesiąca (§ 2 ust. 2-3 i 5-7 umowy kredytu).

Powódka zobowiązana była do zapłaty prowizji bankowej od kwoty przyznanego kredytu w wysokości 1.324,03 (...), co stanowiło 1,65 % kwoty kredytu. Za inne czynności wykonywane na wniosek kredytobiorcy, w tym za zmianę warunków umowy Bank pobierał opłaty i prowizje na zasadach i w wysokości określonej w aktualnie obowiązującej Taryfie opłat i prowizji Banku dla klientów indywidualnych (§ 3 ust. 1 i 4 umowy kredytu).

Oprocentowanie w całym okresie kredytowania stanowiła suma stawki (...) dla terminów 6-miesięcznych i marży w wysokości 1,90 %, która miała być stała w całym okresie kredytowania. W dniu sporządzenia umowy oprocentowanie kredytu wynosiło 3,13900 % w stosunku rocznym (§ 4 ust. 1 i 2 umowy kredytu).

Kredyt lub transza kredytu zostać miały wypłacone na podstawie wniosku kredytobiorcy o wypłatę kredytu, natomiast wypłata następować miała zgodnie z harmonogramem wypłat stanowiącym załącznik nr (...) do umowy kredytu (§ 5 ust. 1 i 2 umowy kredytu).

Zabezpieczenie kredytu stanowiły: a) wpisana na pierwszym miejscu hipoteka zwykła w wysokości 80.244 (...) z tytułu udzielonego kredytu i hipoteka kaucyjna do wysokości 41.200 (...) z tytułu odsetek umownych i kosztów udzielonego kredytu, ustanowiona na rzecz Banku na finansowanej nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), b) cesja praw z polisy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i zdarzeń losowych, z zastrzeżeniem zobowiązania kredytobiorcy do zawarcia umowy cesji praw z polisy ubezpieczenia od ognia i zdarzeń losowych w terminie 7 dni od daty objęcia nieruchomości w posiadanie – suma ubezpieczenia pierwszej polisy wynosiła 195.900 zł. Suma ubezpieczenia w kolejnych polisach winna była być równa wartości nieruchomości na moment przedłużenia ubezpieczenia, jednakże nie niższa niż kwota aktualnego salda kredytu, c) wpływy na rachunek (...) prowadzony w Banku wraz z pełnomocnictwem do pobierania środków na spłatę zadłużenia (§7 ust. 1 umowy kredytu).

W okresie karencji w spłacie kapitału powódka zobowiązana była do spłaty bieżących odsetek. O wysokości miesięcznych odsetek Bank zawiadomić miał kredytobiorcę pisemnie. Zawiadomienie stanowiło integralną część umowy kredytu. Zmiana wysokości odsetek nie stanowiła zmiany warunków umowy i nie wymagała zawarcia aneksu (§ 8 umowy kredytu).

W całym okresie kredytowania odsetki naliczane były od faktycznego zadłużenia i płatne w terminach określonych w harmonogramie spłat. Powódka zobowiązana była dokonywać spłat rat kredytu i odsetek w terminach i wysokościach określonych w harmonogramie spłat stanowiącym integralną część umowy. W okresie spłaty kredyt miał być spłacany w równych ratach miesięcznych obejmujących kapitał i odsetki, przy czym w miarę spłaty zadłużenia udział odsetek w racie kredytu miał maleć, a kapitału wzrastać (tzw. raty annuitetowe). Spłata kredytu następować miała w złotych – zgodnie z zasadami określonymi w Załączniku nr (...) do umowy. Strony umowy ustaliły, że spłaty zadłużenia miały być dokonywane poprzez obciążenie rachunku kredytobiorcy, do którego kredytobiorca wystawić miał pełnomocnictwo i z którego bank pobierać miał środki na spłatę zadłużenia w kwotach i terminach wynikających z zawartej umowy kredytu (§ 9 ust. 1, 4, 6, 8 i 9 umowy kredytu).

Bank mógł, na pisemny wniosek kredytobiorcy, dokonać zmiany warunków spłaty kredytu, w tym zmiany waluty udzielonego kredytu. Swoją decyzję Bank uzależniał od pozytywnej oceny zdolności kredytowej kredytobiorcy (§ 11 ust. 1 umowy kredytu).

Wypowiedzenie umowy przez bank w całości lub w części mogło nastąpić w przypadkach i terminach określonych w regulaminie kredytowania osób fizycznych w banku (...) S.A. nie objętych ustawą o kredycie konsumenckim (§ 14 umowy kredytu).

Do powyższej umowy kredytu znajdował zastosowanie Regulamin Kredytowania osób fizycznych w Banku (...) S.A. nie objętych Ustawą o Kredycie Konsumenckim oznaczony symbolem (...).

W załączniku nr (...) do umowy kredytu poinformowano powódkę, że:

1) prowizja bankowa od kredytu walutowego naliczana jest i pobierana w złotych po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w Banku w dniu zapłaty prowizji, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku (...) S.A. ogłaszaną w siedzibie Banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w Banku,

2) kwota kredytu lub transzy kredytu wypłacana jest w złotych (...) po przeliczeniu według kursu kupna waluty kredytu obowiązującego w Banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub transzy kredytu, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku (...) S.A., ogłaszaną w siedzibie Banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w Banku,

3) ewentualna nadwyżka wynikająca z różnic kursowych zostanie wypłacona przelewem na rachunek bankowy kredytobiorcy wskazany we wniosku o wypłatę kredytu, który stanowi Załącznik nr 1 do umowy kredytu,

4) kwota spłaty podlega przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w Banku w dniu dokonywania spłaty, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku (...) S.A., ogłaszaną w siedzibie banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w Banku.

Kredyt został uruchomiony w trzech następujących transzach: 16 grudnia 2005 r. w kwocie 19.042,79 zł, co stanowiło 7.784 (...) wg kursu 2,4464 zł, 31 stycznia 2006 r. w kwocie 164.959,68 zł, co stanowiło 68.448 (...) wg kursu 2,4100 zł, 15 stycznia 2007 r. w kwocie 9.401,72 zł, co stanowiło 4.012,00 (...) wg kursu 2,3434 zł. Łącznie Bank postawił do dyspozycji powódki kwotę 193.404,19 zł.

Wywiązując się z obowiązku terminowej spłaty kredytu, powódka dokonuje regularnych spłat rat kapitałowo-odsetkowych kredytu.

Od 16 stycznia 2006 r. do 16 grudnia 2012 r. powódka uiściła na rzecz Banku, w wykonaniu umowy kredytu, łącznie 77.451,12 zł.

Powódka ma 47 lat i z wykształcenia jest magistrem kulturoznawstwa. Nie ma specjalistycznej wiedzy z dziedziny finansów i bankowości.

Jej intencją było zaciągnięcie kredytu w złotówkach na sfinansowanie kosztów zakupu mieszkania, w kwocie 193.000 zł. W czasie spotkania z doradcą kredytowym powódka wyraźnie zaznaczała, że poszukuje kredytu w złotych. Powódka nie posiadała rachunku walutowego w Banku (...) S.A. i nie zamierzała uzyskać kredytu w walucie obcej. Bank zaoferował jej jednak zaciągnięcie kredytu powiązane z walutą obcą – (...), przedstawiając go jako rozwiązanie popularne i najkorzystniejsze dla konsumenta, zapewniając jednocześnie powódkę o stabilności franka (...) jako waluty. Bank nie przedstawił powódce oferty kredytu w złotówkach. Pracownik Banku nie udzielił powódce wyczerpujących informacji w przedmiocie zawieranej umowy. W szczególności nie przedstawił powódce zasad działania mechanizmu denominacji kwoty kredytu i waloryzacji rat kapitałowo-odsetkowych kredytu. Nie tłumaczył również powódce znaczenia pojęcia spreadu walutowego. Powódka nie mogła negocjować żadnych warunków umowy kredytu przed jej zawarciem, ani nie miała wpływu na związane z przedmiotową umową, przygotowane przez Bank, dokumenty. Powódka zapoznała się z treścią umowy kredytu dopiero na chwilę przed jej zawarciem, przy stanowisku pracownika Banku. Procedura zawarcia umowy trwała ok. godziny i ograniczała się w istocie do zebrania podpisów kredytobiorcy. Pracownik Banku nie analizował z powódką poszczególnych zapisów umowy ani stanowiących jej integralną część załączników. Pracownik Banku nie informował powódki o możliwości spłacania rat

kapitałowo-odsetkowych kredytu bezpośrednio we (...) jak również nie wskazywał na możliwość. Zawierając umowę kredytu powódka nie miała świadomości w zakresie faktycznego ryzyka wiążącego się z wahaniami kursu franka szwajcarskiego i ich wpływem na wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych kredytu. Pracownik Banku nie tłumaczył jej skali potencjalnego ryzyka, jak również sposobu ustalania kursów kupna i sprzedaży walut obcych w wewnętrznej tabeli kursowej Banku. Podobnie na etapie poprzedzającym zawarcie umowy, doradca kredytowy wskazywał, iż jedynym ryzykiem może być fakt, że rata kredytu może się nieznacznie wahać. Powódka zwróciła się o udzielenie kredytu do poprzednika prawnego pozwanego traktując bank jako instytucję zaufania publicznego. Działała jednocześnie w zaufaniu do poleconego jej doradcy kredytowego. Umowa kredytu z 16 grudnia 2005 r. była pierwszą tego rodzaju umową zawartą przez powódkę. Wcześniej nie miała ona styczności z kredytami lub pożyczkami bankowymi.

O wadliwości prawnej umów kredytu powiązanych z walutą obcą powódka dowiedziała się dopiero kilka lat temu, natomiast w roku 2020 odbyła spotkanie z prawnikiem dotyczące umowy kredytu z 16 grudnia 2005 r. Przy posiadaniu aktualnej wiedzy w tym zakresie w chwili zawarcia powyższej umowy, powódka nie zdecydowałaby się na jej podpisanie.

Pismem z 4 listopada 2020 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty 181.601,52 zł tytułem kwot świadczonych przez nią na rzecz Banku (...) S.A. z siedzibą w G. oraz Banku (...) S.A. z siedzibą w W. w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania. W uzasadnieniu pisma wskazała na możliwość uznania zawartej umowy kredytu za nieważną z mocy prawa, z uwagi na naruszenie przez treść umowy przepisów bezwzględnie obowiązujących. Powyższe pismo zostało doręczone pozwanemu 10 listopada 2020 r.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy wskazał, że powództwo okazało się uzasadnione.

Analiza postanowień umowy kredytowej prowadzi do wniosku, że w chwili jej zawarcia tj. 16 grudnia 2005 r. nie doszło do precyzyjnego i jednoznacznego określenia kwoty kredytu. Zgodnie z postanowieniem zawartym w ust. 2 pkt 2) Załącznika nr 7 do umowy kredytu, kredyt wypłacany był w złotych polskich po przeliczeniu według kursu kupna waluty kredytu obowiązującego w Banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub transzy kredytu, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku (...) S.A., ogłaszaną w siedzibie Banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w Banku. Ostatecznie powódka otrzymała od Banku inną kwotę kredytu aniżeli kwota wnioskowana. Z powyższego wynika, że w dniu zawarcia umowy kredytu ostateczna kwota udzielanego kredytu nie była znana ani powódce, ani pozwanemu. Kwota środków postawionych przez Bank do dyspozycji powódki nie była tożsama z kwotą kredytu spłacanego przez powódkę. Sąd I instancji na tej podstawie stwierdził, że umowa kredytu z dnia 16 grudnia 2005 r. jest nieważna stosownie do art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego ex tunc, z uwagi na brak precyzyjnego oznaczenia kwoty udzielonego kredytu. Stanowiło to oczywiście naruszenie art. 69 Prawa bankowego, statuującego elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu. O nieważności umowy kredytowej przesądzał również brak precyzyjnego określenia wysokości świadczenia kredytobiorcy.

Niezależnie od powyższych rozważań, zakładając hipotetycznie, że brak jest podstaw do przyjęcia nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego i art. 3531 k.c., Sąd Okręgowy wskazał, że w kwestionowanej umowie występują klauzule abuzywne, które skutkują nieważnością umowy.

Sąd ten podkreślił, że w sprawie nie było sporu konsumenckiego charakteru spornej umowy i faktu, iż powódka miała status konsumenta. Sąd Okręgowy zaznaczył, że postanowienia spornej umowy nie były negocjowane ani indywidualnie uzgodnione. Sąd zaznaczył, że nie wykazano, aby bank spełnił przedkontraktowy obowiązek informacyjny względem kontrahenta. Sąd Okręgowy wskazał, że mechanizm waloryzacji określający główne świadczenie stron, który został oparty na tabeli kursów waluty banku, ma charakter abuzywny, ponieważ narusza w sposób rażący interesy powódki jako konsumenta oraz dobre obyczaje ze względu na nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Tym samym postanowienia umowy kredytu stron – dotyczące klauzuli indeksacyjnej są nieważne. Oceniając wpływ eliminacji klauzul niedozwolonych z treści spornej umowy Sąd uznał, że nie może ona w dalszym ciągu istnieć w obrocie prawnym, a w konsekwencji jest ona nieważna

ex tunc. Sąd uznał przy tym, że charakteru sanacyjnego nie miała tzw. ustawa antyspreadowa. Wskazał, że w polskim porządku prawnym brak jest instrumentów, które prowadziłyby do dalszego utrzymania umowy w mocy.

Orzeczenie o świadczeniu pieniężnym od pozwanego na rzecz powódki Sąd I instancji wydał na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c., uznając, że skutkiem uznania czynności prawnej za nieważną jest m.in. to, że wszystko, co było na podstawie tej umowy świadczone (od 16 stycznia 2006 r. do 16 grudnia 2012 r. powódka zapłaciła pozwanemu i jego poprzednikowi prawnemu 77.451,12 zł) ostatecznie jest świadczeniem nienależnym.

Zarzut przedawnienia roszczenia nie zasługiwał na uwzględnienie. Niezależnie od powyższego, nawet gdyby uznać, iż roszczenie powódki uległo częściowemu przedawnieniu, to w ocenie Sądu I instancji, podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia stanowił nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.).

Sąd I instancji o odsetkach od zasądzonego roszczenia orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

O kosztach procesu wg norm przepisanych orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od ww. wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości. Skarżący zarzucił naruszenie prawa procesowego w postaci:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, przejawiającej się w:

a) przyjęciu, że sposób ustalania kursów walut publikowanych przez Bank w Tabeli Kursów Walut Obcych nosił cechy dowolności w sytuacji, gdy Sąd powziął taki wniosek z pominięciem zaoferowanych w tym zakresie przez Bank dowodów. Gdyby Sąd Okręgowy uwzględnił inicjatywę dowodową pozwanego, ale również przeprowadził ocenę dowodów w sposób zgodny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego to zapewne ustaliłby, że: kursy walut obcych publikowane przez pozwanego w Tabeli stosowane były nie tylko do rozliczeń umów kredytów denominowanych do walut obcych, ale są stosowana globalnie w ramach szerokiej działalności Banku, a zatem nie mogą znamionować się dowolnością, a rynkowością; nie jest zatem możliwe kształtowanie kursu w sposób dowolny i oderwany od realiów rynkowych, albowiem oznaczałoby to potencjalny niewielki zysk na transakcji z powodem oraz ogromne straty na skutek wykorzystania braku rynkowego kursu przez inne podmioty (zwłaszcza spekulacyjne); w konsekwencji takie działanie wiązałoby się interwencją regulatora rynku finansowego, albowiem działalność bankowa pozostaje pod ścisłym nadzorem ze strony organów państwa, a w konsekwencji doszedł do wniosku, że celem pozwanego przy zawieraniu umów kredytu nigdy nie było uzyskanie nadrzędnej pozycji względem powódki, a tworzenie tabel kursowych nie odbywało się w odniesieniu do jednego konkretnego stosunku prawnego i nie charakteryzowało się dowolnością;

b) zaniechaniu wszechstronnej oceny materiału dowodowego względnie dokonanie tej oceny z naruszeniem zasad logiki w odniesieniu do przedstawionego przez pozwanego dokumentu - historii rachunku kredytu, który obrazuje, że pozwany oddał do dyspozycji powódki kwotę 80.244,00(...) która została przez niego wykorzystana w ramach zlecenia przelewu na rachunki prowadzone w (...); tym samym Sąd Okręgowy błędnie wywnioskował, że świadczenie zwrotne należne pozwanemu jest wyrażone w walucie polskiej; ostatecznym skutkiem takich wniosków jest bezrefleksyjne unieważnienie umowy, które dla powódki oznacza konieczność natychmiastowego zwrotu niespłaconej na dzień dzisiejszy kwoty udostępnionego kapitału w (...), co stawia ją w pozycji gorszej względem tej, która wynikała z kwestionowanego przez nich stosunku umownego;

c) ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że kredytobiorca nie został w sposób należyty poinformowany o ryzyku walutowym, podczas gdy pozwany informował powódkę o wahaniami kursu waluty (...), a jednocześnie takie działanie korespondowało z ówczesnym stanem wiedzy, przepisami prawa, jak również akceptowaną praktyką rynkową;

2) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 2351 § 1 pkt. 2 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez: wadliwe pominięcie wniosku dowodowego o przeprowadzenie opinii biegłego sądowego pomimo wniosku zgłoszonego w odpowiedzi na pozew, czym Sąd I Instancji uniemożliwił wszechstronne ustalenie okoliczności sprawy przy uwzględnieniu m. in. posiadanych przez biegłego sądowego wiadomości specjalnych niezbędnych dla należytego rozpatrzenia i rozstrzygnięcia sprawy, z uwzględnieniem zasady prawdy materialnej

i obrazę przepisów prawa materialnego, tj.

1) art. 189 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powódka posiadała interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu;

2) art. 69 ust. 1 Pr. Bank w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 358¹ § 2 k.c. w zw. z art. 65 k.c. i art. 58 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że klauzula waloryzacyjna określona w umowie kredytu jest sprzeczna z naturą stosunku prawnego (kredytu) oraz zasadami współżycia społecznego z uwagi na brak ograniczenia ryzyka kursowego, jednokierunkowy charakter waloryzacji oraz posłużenie się nieobiektywnym miernikiem waloryzacji, co miało skutkować zachwianiem równowagi stron, a w konsekwencji nieważnością umowy kredytu podczas gdy z art. 353¹ k.c. oraz art. 69 ust. 4 Pr Bank wynika, że ustawodawca wprost dopuszcza wprowadzenie do umów kredytów klauzul waloryzacyjnych;

3) art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy (...) w zw. art. 7 ust. 1 Dyrektywy (...) poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przejawiające się w uznaniu, że zapisy załącznika nr (...) do umowy kredytu, kwalifikują się jako niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c., w sytuacji gdy nie kształtują praw i obowiązków powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie naruszają rażąco jego interesu, w związku z czym nie mogły zostać uznane za niedozwolone postanowienia umowne;

4) art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy (...) w zw. art. 7 ust. 1 Dyrektywy (...) poprzez ich błędną wykładnię sprowadzającą się do przyjęcia, że w przypadku wyeliminowania niedozwolonych postanowień umownych, które może skutkować stwierdzeniem nieważności umowy, decydujące i wyłączne znaczenie dla potwierdzenia nieważności ma wola konsumenta, która nie podlega jakiegokolwiek kontroli przez sąd orzekający w ramach oceny skutków upadku umowy; w konsekwencji Sąd Okręgowy całkowicie zaniechał realizacji spoczywającego na niego obowiązku kontroli czy stwierdzenie nieważności umowy kredytu jest niekorzystne dla konsumenta, co uzasadniałoby uzupełnienie luk w umowie poprzez zastosowanie przepisu dyspozytywnego;

5) art. 385² k.c. poprzez jego nieprawidłową wykładnię przejawiającą się w pominięciu, że oceny zgodności postanowienia umowy kredytu z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając pozostające w związku z umową postanowienie będące przedmiotem ocen, co winno doprowadzić Sąd do wniosku, że okolicznością towarzyszącą zawarciu z powodami umowy był sposób ustalania kursów kupna i sprzedaży) waluty przez pozwany Bank czego Sąd I Instancji nie uwzględnił, a w konsekwencji pominął zgłoszone przez pozwanego wnioski dowodowe, naruszając przepisy rangi podstawowej dotyczącej źródeł prawa oraz zasad pewności przepisów ustawy;

6) art. 358 § 2 k.c. w zw. z art 56 k.c. w zw. z art. 65 k.c. k.c. poprzez niezastosowanie tego przepisu (art. 358 § 2 k.c.) dla określenia treści zobowiązania wynikającego z umowy kredytu co stanowiłoby przejaw sprawiedliwego i zrównoważonego rozkładu praw i obowiązków, o którym mowa w wytycznych wynikających z motywu trzynastego dyrektywy (...) oraz stwierdzenia, że nawet uzupełnienie umowy kredytu poprzez normę dyspozytywną z art. 358 § 2 k.c. odnoszącą się do możliwości zastosowania kursu średniego Narodowego Banku Polskiego w przypadku wystąpienia waluty obcej nie daje możliwości ustalenia wysokości świadczeń wynikających z umowy kredytu;

7) art. 69 ust. 3 Pr. Bank. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji stwierdzenia przez Sąd abuzywności klauzuli przeliczeniowej;

8) art. 24 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o (...) w zw. z art. 32 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o (...) (dalej ustawa o (...)), względnie art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo Wekslowe poprzez ich niezastosowanie w sytuacji gdy wobec braku określenia sposobu określenia w umowie sposobu przeliczenia waluty polskiej na walutę kredytu (co jest wynikiem przyjęcia bezskuteczności postanowień o tabeli kursowej kredytodawcy), przy jednoczesnym udzieleniu przez powódkę pozwanemu (pełnomocnictwa) zgody do obciążania rachunku złotówkowego z tytułu zobowiązania wyrażonego w walucie obcej, winny znaleźć zasad) przeliczania określone przez (...), jako podmiotu uprawnionego na podstawie ustawy do organizowania rozliczeń pieniężnych wynikających z konieczności ustalenia kursu złotego w stosunku do walut obcych;

9) art. 69 ust. 1 i 2 Pr. Bank poprzez przyjęcie, że umowa kredytu po ustaleniu bezskuteczności klauzuli denominacyjnej (waloryzacyjnej) zawartej w załączniku nr 7 do niej nie może nadal funkcjonować w obrocie jako umowa o kredytu podczas gdy zachowała one wszystkie elementy, które są niezbędne dla wykonania umowy, a ewentualny spór dotyczy prawidłowości wykonania umowy kredytu;

10) art. 118 k.c. w zw. z art. 120 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji błędne uznanie, że świadczenie uiszczone przez powódkę, nie jest świadczeniem okresowym i podlega ono 10 - letniemu terminowi przedawnienia, podczas gdy zastosowanie winien mieć termin co najwyżej 3 - letni, co z kolei czyniło podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia zasadnym, co najmniej w zakresie odsetkowej części raty; dodatkowo Sąd I instancji na skutek błędnej wykładni przepisów przyjął datę początkową biegu terminu przedawnienia, który w przypadku roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia jest liczony od najwcześniejszego możliwego momentu dochodzenia roszczenia, a więc terminu spełnienia świadczenia przez zubożonego; w konsekwencji Sąd I instancji zasądził na rzecz strony powodowej zwrot kwot, które były świadczone na rzecz Banku w okresie przekraczającym 10 lat wstecz względem daty złożenia pozwu;

11) art. 5 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, że podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia stanowił nadużycie prawa, podczas gdy w okolicznościach niniejszej sprawy nie zachodziły żadne wyjątkowe okoliczności uzasadniające zastosowanie tego przepisu.

Na tej podstawie skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości; zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictw wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty; ewentualnie uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem wspomnianemu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego. Nadto skarżący na podstawie art. 380 k.p.c. wniósł o rozpoznanie i uchylenie przez Sąd II instancji postanowienia Sądu Okręgowego z 26 maja 2021 r. o pominięciu dowodu z opinii biegłego na okoliczności wskazane w odpowiedzi na pozew oraz na podstawie art. 241 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. o dopuszczenie bezzasadnie pominiętego dowodu z opinii biegłego w zakresie wnioskowanym przez pozwanego na okoliczności wskazane w pkt 13. petitum odpowiedzi na pozew.

W odpowiedzi na apelację, powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

W piśmie procesowym z 23 lutego 2023 r. pozwany podniósł zarzut wykonania prawa zatrzymania świadczeń powódki na rzecz Banku z tytułu umowy kredytu w zakresie kwoty 193.404,19 zł, stanowiącej równowartość wypłaconego kapitału kredytu i wniósł o przeprowadzenie dowodu z dokumentów w postaci: oświadczenia o skorzystaniu z **prawa zatrzymania** wraz z pełnomocnictwem oraz wydrukiem ze strony Poczty Polskiej potwierdzającym doręczenie oświadczeń celem wykazania faktu złożenia powódce materialnoprawnego oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania i zaświadczenia z dnia 28 września 2020 r. wydanego przez pozwanego Bank celem wykazania faktu wysokości kapitału wypłaconego stronie powodowej przez Bank. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że pismem z 9 lutego 2023 r. (doręczone 15 lutego 2023 r.) złożył powódce materialnoprawne oświadczenie o skorzystaniu na podstawie art. 497 k.c. w zw. z art. 496 k.c. z prawa zatrzymania świadczeń powódki na rzecz Banku

z tytułu umowy kredytu w zakresie kwoty 193.404,19 zł stanowiącej równowartość wypłaconego kapitału kredytu. Oświadczenie zostało złożone w związku z treścią wyroku Sądu Okręgowego w (...) z 23 czerwca 2021 r. (sygn. akt I C 1828/20) jako sądu pierwszej instancji, uwzględniającego roszczenie powódki przeciwko Bankowi oparte na twierdzeniach o rzekomej nieważności umowy kredytu.

Na rozprawie apelacyjnej 23 marca 2023 r. pozwany rozszerzył zarzuty apelacji o **zarzut naruszenia art 455 k.c. w zw. z art 481 k.c.**, wskazując, że odsetki winny należeć się stronie powodowej od daty prawomocności wyroku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zarzuty apelacji okazały się nieuzasadnione.

Zmiana zaskarżonego wyroku wynikała z uwzględnienia podniesionego przez pozwanego w toku postępowania przed Sądem Apelacyjnym zarzutu zatrzymania.

Sąd Okręgowy dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny uznaje za własne. Prawidłowe ustalenia faktyczne są konsekwencją dokonania przez Sąd I instancji poprawnej oceny dowodów, bez naruszenia reguły wynikającej z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenił bowiem dowody i na ich podstawie wyciągnął trafne wnioski.

Wbrew stanowisku skarżącego, zebrany materiał dowodowy nie daje podstaw do zakwestionowania ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego dotyczących tego, że pozwany dysponował dowolnością w kształtowaniu kursów. Nie sposób stwierdzić, że umowa nie przyznawała mu prawa do jednostronnego i dowolnego kształtowania wysokości świadczeń w sytuacji, gdy wysokość zobowiązań powódki miała być ustalana jako równowartość wymaganych kwot wyrażonych w (...) po ich przeliczeniu według kursów walut określonych w Bankowej tabeli kursów. Tym samym o wysokości przelicznika ewidentnie decydował nie kto inny, a sam pozwany. Kredytobiorca nie miał natomiast żadnego wpływu na wysokość tego kursu, ani nawet możliwości ustalenia na jakiej zasadzie taki kurs Bank ustala. Jednocześnie umowa nie przewiduje żadnych ograniczeń w określaniu przez bank kursów w tabelach kursów obowiązujących w banku. Regulacje umowne nie przewidywały na przykład wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w ściśle określonej relacji do aktualnego średniego kursu (...) na rynku międzybankowym lub do średniego kursu (...). W umowie brak jest zatem jasnych i możliwych do weryfikacji kryteriów tworzenia tabeli kursu sprzedaży i tabeli kursu kupna waluty. Jednocześnie brak jest podstaw do uznania, że powódka została skutecznie o tym poinformowana. Nie miało natomiast w sprawie znaczenia, to czy kursy, którymi posługiwał się pozwany miały charakter rynkowy czy nie. Klauzula pozostaje abuzywną, nawet jeżeli przedsiębiorca wykonuje ją z minimalną szkodą lub bez szkody dla konsumenta. Odnosząc się zatem do wyводу skarżącego dotyczącego dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny sposobu ustalania kursów walut, stwierdzić należy, że pozwany błędnie zakłada, iż w sprawie podlega ocenie „rynkowość” ustalanych przezeń jednostronnie kursów. Istotne dla rozstrzygnięcia sporu jest jedynie dokonanej (w kontekście prawnym wyznaczanym przez przesłanki przewidziane w art. 385 1 k.p.c. w zw. z art. 3 Dyrektywy (...)) oceny uczciwości postanowienia umownego odsyłającego do kreowanej przez pozwanego tabeli. Sąd Okręgowy w sposób wyczerpujący uwypuklił tę dystynkcję. Kwestia sposobu korzystania z klauzuli nie ma znaczenia dla oceny abuzywności klauzuli „wyposażającej” przedsiębiorcę bankowego w opisywane uprawnienie. Wiąże się to ściśle z zarzutem naruszenia art. 385⁽¹⁾ k.c. i w ramach odniesienia się do tej płaszczyzny apelacji zostanie omówione.

Nie budzi kolejno wątpliwości Sądu Apelacyjnego prawidłowość ustaleń Sądu I instancji dotyczących uruchomienia poszczególnych transz kredytu i waluty wypłaty poczynionych na podstawie zaświadczenia Banku (...) S.A. z 28 września 2020 r. (k. 52-54v) i zeznań powódki (k. 274-276). Należy przy tym podkreślić, że ocena skutków prawnej klauzuli umownej odsyłającej do kursów waluty obcej ustalanych przez bank jako podstawy dla określenia wartości wynikających z umowy świadczeń w (...), czy umowne określenie waluty kredytu w istocie nie dotyczy kwestii ustaleń faktycznych lecz ich prawnej oceny.

Wbrew stanowisku skarżącego, zebrany materiał dowodowy nie daje podstaw również do zakwestionowania ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego dotyczących niedostatecznego poinformowania powódki przez pozwanego o ryzyku

kursowym. Mając na uwadze ukształtowane standardy w zakresie obowiązków informacyjnych banku wobec konsumenta opisane tak w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jak i tym, szerzej w dalszej części, w ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, że pozwany nie wywiązał się z obowiązku pouczenia powódki o nieograniczonym ryzyku kursowym w sposób wymagany przy umowie kredytu denominowanego walutą obcą, czego konsekwencją był stan, w którym powódka nie mogła oszacować potencjalnie istotnych, ekonomicznych konsekwencji znacznego spadku wartości waluty polskiej do franka szwajcarskiego. W tym kontekście nie przedstawia skarżący żadnych argumentów dowodowych, które podważałyby relację powódki co do zakresu uzyskanej informacji. Dowodu wystarczającego dla wykonania obowiązku nie może stanowić wzmianka w umowie o uzyskaniu informacji od przedsiębiorcy bankowego o ryzyku związanym ze zmianą kursu walut. Obowiązku sporządzenia klauzuli umownej w sposób jednoznaczny i językiem zrozumiałym nie wyczerpuje bowiem wyłącznie poinformowanie o zmienności kursu waluty. Konieczne jest poinformowanie o skutkach tej zmienności dla zakresu obowiązku dłużnika jeśli chodzi o całość jego zobowiązania wobec banku przez okres wykonywania umowy (a więc o wpływ zmienności kursu na zakres jego obowiązków prawnych i interesów ekonomicznych). Czynność ta zmierzać ma do zapewnienia równowagi informacyjnej stron na etapie zawierania umowy. Zatem bank powinien wykazać, że przedstawił konsumentowi rzetelną informację odpowiadającą zasobowi wiedzy co do możliwości kształtowania się wysokości zobowiązania konsumenta w przyszłości i jego skutków finansowych (dla wysokości raty jak i wartości całego świadczenia z tytułu zwrotu kredytu). Obarczony ciężarem dowodu tych okoliczności pozwany nie przedstawił materiału pozwalającego na podważenie zeznań powódki co do braku takiej informacji. Czyni to zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. w tej części bezzasadnym.

Niezasadny był kolejno zarzut naruszenia przez sąd I instancji art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235¹ § 1 pkt. 2 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. mający polegać na bezzasadnym pominięciu wniosku pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego do spraw bankowości, finansów i rachunkowości/ekonomii. Słusznie Sąd I instancji pominął wskazany dowód celem zbadania czy kursy stosowane przez pozwanego miały charakter rynkowy. Jest to okoliczność irrelevantna na gruncie niniejszej sprawy. Bez znaczenia pozostawała okoliczność, w jaki sposób kształtowały się kursy waluty (...) publikowane przez inne banki komercyjne lub (...). Przedmiotem sprawy była umowa jaką powódka zawarła w poprzedniku prawnym pozwanego, bez znaczenia było więc to w jaki sposób kursy walut ustalają na rynku podmioty konkurencyjne w stosunku do pozwanego. Nie ma to bowiem wpływu na treść ich zobowiązania, ani nie powoduje wyeliminowania zapisów. Ponadto bez znaczenia pozostawała okoliczność, czy zastosowany przez Bank kurs stanowił kurs zgodny ze zwyczajem rynkowym oraz w jaki sposób dochodzi do ustalenia tzw. kursu rynkowego. W niniejszej sprawie istotnym pozostaje jedynie fakt, że pozwany nie dopełnił obowiązku informacyjnego względem powódki, stosował arbitralnie ustalone przez siebie różne kursy, jednostronnie kształtując tym samym sytuację powódki i rażąco naruszając jej interesy. W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny nie dostrzegł potrzeby przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego by ocenić wskazane wyżej zapisy umowy. W związku z brakiem potrzeby uzupełnienia postępowania dowodowego Sąd Apelacyjny pominął wymieniony dowód, na podstawie art. 235² § 1 pkt 3 i 5 k.p.c.

Bezzasadny okazał się zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. poprzez uznanie braku interesu prawnego powódki w żądaniu ustalenia nieważności umowy. W tej konkretnej sprawie wyrok zasądający mógłby nie usunąć niepewności w zakresie wszelkich skutków prawnych, jakie wynikają lub mogą wynikać w przyszłości ze stosunku prawnego, którego istnienie zostało zakwestionowane. Dotyczy to choćby kwestii zabezpieczeń w postaci hipoteki ustanowionej na należącej do powódki nieruchomości lokalowej. W tej sytuacji dopuszczalne jest zastosowanie art. 189 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 maja 2020 r., sygn. I CSK 491/19).

Z zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego Sąd Apelacyjny podzielił zarzut naruszenia art. 69 ust. 1 Pr. Bank w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 358¹ § 2 k.c. w zw. z art. 65 k.c. i art. 58 § 1 k.c. Umowa o kredyt denominowany do waluty obcej co do zasady nie jest niezgodna z art.69 Pr. bank. i to także w brzmieniu obowiązującym przed jego nowelizacją. Zastosowanie konstrukcji przeliczeń pomiędzy walutą krajową i obcą w celu ustalenia wysokości świadczeń, do których obowiązane strony umowy kredytu mieści się w granicach swobody umów. W tym kontekście nieuprawnione były wywody Sądu I instancji, według których o niezgodności z art. 69 Pr. bank. miała dowodzić

niemożność ustalenia z góry zobowiązania powódki. Z istoty kredytu denominowanego wynika niemożność określenia z góry zobowiązania pieniężnego w złotych polskich, która to wielkość jest zależna od kursu waluty, do której kredyt jest denominowany. W granicach dopuszczalnej swobody umów z art. 353¹ k.c. mieści się również postanowienie stron, że określony w umowie kredyt zostanie wypłacony z zastosowaniem kursu waluty obowiązującego w dacie wypłaty kredytu. W umowie, co do zasady, wskazano, według jakiego kursu zostanie przeliczony kredyt (według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w pozwanym Banku w danych dniach). Sąd Apelacyjny w tym składzie nie podziela zatem poglądu, jakoby odwołanie się w umowie do tabel kursowych banku skutkowało miało automatycznie bezwzględną nieważnością umowy kredytu.

Odmianą rzeczą od sprzeczności umowy z art.69 Pr. bank. i art. 353¹ k.c. jest natomiast zagadnienie, czy postanowienia odwołujące się ogólnikowo do Tabeli Kursów Walut Obcych Banków były abuzywne. Zagadnienie abuzywności postanowień umowy tj. jej przesłanki i skutki prawne, uregulowane jest przepisami szczególnymi kodeksu cywilnego – art. 385¹ i nast. k.c. (por. też wyrok SN z 13 maja 2022 r., sygn. II CSKP 464/22).

Nie budzi wątpliwości stanowisko Sądu Okręgowego co do abuzywności postanowień umowy odnoszących się do mechanizmu indeksacji według tabel kursowych Banku.

Prawna ocena różnych aspektów związanych z kredytami denominowanymi lub indeksowanymi do waluty innej niż waluta kraju kredytobiorcy, podlegała ewolucji wraz z narastającymi problemami związanymi z ekspozycją tego rodzaju kredytów na perturbacje rynku walutowego w związku z kryzysem finansowym z lat 2008-2011, a w szczególności z osłabieniem się walut rodzimych, w tym niespotykanym wcześniej osłabieniem złotego, w stosunku do walut obcych, przede wszystkim franka szwajcarskiego. Problematyka ta dotyczyła nie tylko uregulowań prawa krajowego, ale także wiążących państwa członkowskie (...) rozwiązań, dotyczących ochrony konsumentów, na gruncie prawa europejskiego, w tym przede wszystkim przyjętych w przepisach Dyrektywy Rady (...) z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Ewolucja ta dotyczyła także stanowiska judykatury. Niemniej, z biegiem czasu, szczególnie w związku z zapadaniem kolejnych wyroków (...), ustalone zostało, w jakich zasadniczych kierunkach powinna podążać wykładnia i stosowanie prawa sądów krajowych w sprawach związanych z tymi kredytami. Dotyczy to także zagadnień, które pojawiły się na gruncie rozpoznawanego sporu, a które prawidłowo, zgodnie z wytycznymi (...) oraz utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, zostały rozstrzygnięte przez Sąd I instancji w zaskarżonym wyroku.

Trafnie uznał Sąd I instancji, że kwestionowane w sprawie postanowienia umowne nie zostały z powódką indywidualnie uzgodnione/wynegocjowane w znaczeniu wynikającym z art. 385¹ § 3 k.c. i art. 3 ust. 2 dyrektywy 93/13. Nie miała ona bowiem realnego wpływu na kształtowanie poszczególnych postanowień umowy, w tym w kwestionowanym zakresie. Jej możliwości negocjacyjne ograniczone były do wyboru opcji z oferty pozwanego banku i w żadnym stopniu nie dotyczyły kwestionowanych zapisów umownych. Nawet jeżeli znała i rozumiała treść danego postanowienia oraz zgodziła się na wprowadzenie go do umowy, to zapis taki może być traktowany jako uzgodniony indywidualnie jedynie w sytuacji, gdy sformułowano go w toku negocjacji z konsumentem, czego w toku postępowania nie wykazano. Te istotne postanowienia umowy winny być natomiast uzgadniane indywidualnie między stronami. W nauce prawa nie budzi wątpliwości, że za nieuzgodnione indywidualnie trzeba uznać postanowienie, które konsument wybrał spośród kilku zaproponowanych przez przedsiębiorcę. W świetle art. 385¹ k.c. bez znaczenia jest, czy powódka „świadomie” dokonała wyboru umowy o kredyt denominowany, jeśli tekst tej umowy został opracowany przez pozwanego (por. A. Olejniczak, Komentarz do art. 385, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna, red. A. Kidyba, LEX 2014, i przywołana tam literatura, A. Rzetecka-Gil, Komentarz do art.385¹, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna, tejże, LEX 2011; por. również: M. Jagielska, Nowelizacja Kodeksu cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych, Monitor Prawniczy 11/2000, s. 700; podobnie Sąd Okręgowy w (...) w wyroku z 14 grudnia 2010 r., sygn. akt: XVII Amc 426/09).

W świetle art. 385¹ § 1 k.c. możliwość uznania za niedozwolone (abuzywne) nieuzgodnionych indywidualnie postanowień umowy zawieranej z konsumentem wymaga kolejno ich zakwalifikowania albo jako postanowień, które nie określają głównych świadczeń stron, albo jako postanowień określających główne świadczenia stron (w tym cenę lub wynagrodzenie), które nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Tego rodzaju walutowe klauzule indeksacyjne, jakie przyjęto w umowie stron, obejmujące ustalenie wysokości samego świadczenia, a także sposób przeliczenia rat kredytowych, określają świadczenie główne stron umowy, w rozumieniu przepisu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c., stanowiąc przedmiotowo istotny element umowy kredytu. Skoro bowiem zasady i termin spłaty kredytu są istotnymi postanowieniami umowy kredytu, to klauzule indeksacyjne na podstawie, których ustalana jest wysokość zobowiązania kredytobiorcy i zasady spłaty tego zobowiązania muszą być określone jako zapisy określające świadczenie główne kredytobiorcy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18 i z 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18, z 2 czerwca 2021 r., sygn. I CSKP 55/21). „Za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (por. wyroki (...): z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie (...), Á. K., H. R. przeciwko (...), pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r. w sprawie (...), B. M. i I. M. przeciwko S.C. (...) (...), pkt 54; z 23 kwietnia 2015 r. w sprawie (...), J.-C. H. przeciwko (...) SA, pkt 33; z 20 września 2017 r. w sprawie (...), R. A. i in. przeciwko (...) SA, pkt 35).

Nawet zresztą gdyby uznać, że walutowe klauzule indeksacyjne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. nie określają głównych świadczeń strony a jedynie świadczenia poboczne, również można by uznać je za niedozwolone (abuzywne), jako nieuzgodnione indywidualnie postanowienia umowy zawieranej z powódką jako konsumentem, które kształtują jej prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy (art. 385¹ § 1 k.c. zd. 1).

W konsekwencji za główne świadczenia stron uznać należało zapisy umowy kredytu zawartej przez powódkę określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla dokonywania przeliczeń walutowych (por.: wyroki Sądu Najwyższego: z 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, LEX nr 2642144, z 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18, Legalis nr 1117668, z 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382, LEX nr 2771344, z 2 czerwca 2021 r., sygn. I CSKP 55/21, LEX nr 3219740 itd., a także wyroki (...): z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13 oraz z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16). Powyższe twierdzenie nie naruszało art. 65 k.c. w zw. z art. 69 Pr. bank.

Kolejno, prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, że w umowie stron postanowienia dotyczące indeksacji, a zatem i zobowiązania powódki zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny.

Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają kontroli pod kątem abuzywności jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. 2 k.c.). Takie rozwiązanie, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. Interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy (...) (...) uznał, że „wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu tak, by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne” (wyrok z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie (...), K. i K. R. przeciwko (...), pkt 75; podobnie wyrok (...) z 20 września 2017 r. w sprawie (...), R. R. A. i in. przeciwko (...) SA, pkt 45).

Jest oczywiste, że klauzula waloryzacyjna zawarta w analizowanej umowie kredytowej stron tych kryteriów nie spełniała, ponieważ nie została jednoznacznie sformułowana, skoro na jej podstawie powódka nie była w stanie

oszacować kwoty, którą miała obowiązek świadczyć, a zasady przewalutowania określał jednostronnie bank (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 listopada 2011 r., I CSK 46/11; z 15 lutego 2013 r., I CSK 313/12; z 10 lipca 2014 r., I CSK 531/13). Przy przeliczaniu świadczeń zarówno określających kwotę przyznanego kredytu, jak i wysokość spłaty rat kredytowych odwołano się w umowie do kursów ustalanych przez pozwanego/jego poprzednika prawnego, bez wskazania jakiegokolwiek obiektywnego miernika, pozwalającego w sposób przewidywalny określić wysokość ciężącego na powódce zobowiązania (§ 2 ust. 1, § 3 ust. 1, § 8, § 9 ust. 7 i 9, § 16 tiret drugi umowy kredytu oraz ust. 2 pkt 1 – 2 i 4 załącznika nr 7 do umowy kredytu). Szczegółowe mechanizmy ustalania kursu wymiany walut nie zostały także wskazane w innych wiążących obie strony dokumentach.

Jeśli umowa (i stanowiące jej integralną część załączniki) w żadnym ze swoich postanowień nie precyzuje parametrów, według których bank będzie kształtował kursy kupna/sprzedaży waluty, to należy przyjąć, że sposób tworzenia tabeli kursowej banku nie został określony, co stwarzało możliwość podejmowania działań o znamionach dowolności. Nie sposób jest zatem mówić o braku po stronie banku, także pozwanego, dowolności w kształtowaniu wysokości kursu waluty indeksacyjnej, ogłaszanych w tabelach kursowych.

Jednoznaczność postanowienia umownego to, w omawianym kontekście, także możliwość ustalenia treści stosunku zobowiązaniowego przy wykorzystaniu zobiektywizowanego kryterium przeciętnego konsumenta. Nie chodzi więc jedynie o jednoznaczność językową, ponieważ postanowienia jednoznaczne w tym sensie mogą nie pozwalać na określenie treści zobowiązań, a w szczególności rozmiaru przyszłego świadczenia. Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu denominowanego do waluty obcej, ponosi ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Przedsiębiorca musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w przypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie ten wymóg oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Należy odpowiedzieć na pytanie, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, że ten konsument przyjąłby taki warunek w drodze negocjacji indywidualnych. Jak wskazano powyżej, oceny nieuczciwego charakteru warunku umownego należy dokonywać w odniesieniu do momentu zawarcia danej umowy, z uwzględnieniem ogółu okoliczności, które mogły mieć wpływ na późniejsze wykonanie tej umowy. Trybunał uznał, że oceny istnienia ewentualnej nierównowagi należy dokonać w świetle ogółu okoliczności faktycznych sprawy z uwzględnieniem m.in. fachowej wiedzy banku w zakresie ewentualnych wahań kursów wymiany i ryzyka wiążących się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (por. wyrok (...) z 20 września 2017 r., A. i in., (...), (...) (...)).

W tej sprawie zakres udzielonych powódce informacji o ryzyku był ogólnikowy, niewystarczający i nie spełniał kryteriów wynikających z dyrektywy 93/13. Nie pozwala to na przyjęcie, że powódka – konsument miała możliwość świadomego podjęcia decyzji w zakresie zawarcia umowy kredytu denominowanego do waluty obcej (...) i obejmowała swą świadomością skutki wprowadzenia do umowy mechanizmu przeliczeniowego w postaci miernika waluty (...). Nie ma w sprawie podstaw do przyjęcia, że przekazano jej informacje na tyle rzetelne i wyczerpujące, zwłaszcza co do tego, o ile może wzrosnąć kurs (...) w trakcie trwania umowy kredytu zawartej na 30 lat, żeby można było przyjąć, iż jako konsument rozsądny, krytyczny, szeroko poinformowany, wyraziła świadomie zgodę na obciążenie nieograniczonym ryzykiem kursowym.

Postanowienia umowne, uzależniające warunki waloryzacji (indeksacji) świadczenia pieniężnego wyłącznie od woli banku należy uznać za nieuczciwe (niedozwolone, abuzywne) w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., jako kształtujące

prawa i obowiązki konsumenta – kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przede wszystkim przez wykorzystywanie pozycji dominującej przedsiębiorcy i naruszanie równowagi kontraktowej. Wbrew argumentacji skarżącego, w sposób ewidentny dotyczy to w szczególności odwołania się, jak w rozpoznawanej sprawie, w klauzuli umownej do kursów walut zawartych w tabeli banku, ogłaszanej w jego siedzibie, bez wskazania ograniczeń umownych w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych.

Tego rodzaju klauzule uznać należy za nietransparentne, pozostawiające pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczające kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszające równorzędność stron (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 8 września 2016 r. w sprawie II CSK 750/15, LEX nr 2182659, z 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330, z 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, OSP, z. 12 z 2019 r., poz. 115, z 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, OSNC, z. 7-8 z 2020 r., poz. 64, z 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18, LEX nr 2771344 itp.).

Oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Szczególną wagę, w świetle zarzucanego w apelacji bezzasadnie naruszenia art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy (...) w zw. art. 7 ust. 1 Dyrektywy (...) i związanych z tym argumentów pozwanego, ma to, że bez istotnego znaczenia jest, w jaki sposób pozwany faktycznie ustalał kurs wymiany i czy w tym zakresie stosował się do obiektywnych kryteriów ekonomicznych (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17, Legalis nr 1786276). Okoliczności sposobu wykonania umowy kredytu denominowanego nie sanują abuzywności postanowień umowy. Irrelevantne jest zatem, czy w trakcie wykonywania umowy bank ustalał kurs zakupu i sprzedaży (...) w wysokości odbiegającej od kursu rynkowego czy też kursu (...), co, jak już wyżej wskazano, czyni niecelowym przeprowadzanie dowodu z opinii biegłego sądowego w powyższym zakresie. Istotne jest jedynie to, czy sporne postanowienie umowne, oceniane na chwilę zawarcia umowy, było niedozwolonym postanowieniem umownym w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c., czyli kształtowało prawa i obowiązki powódki jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy. Celem kontroli jest eliminacja tych postanowień wzorców, które nie spełniają postulatu rzetelności w obrocie prawnym, niezależnie od tego, czy później przedsiębiorca w pełni korzysta z możliwości nimi wykreowanymi. Istotne jest to, że w świetle niedozwolonego postanowienia gwarantuje sobie taką możliwość.

Wykładnia art. 385¹ § 1 k.c. w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18). Przyjmuje się, że postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć przede wszystkim pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które, w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym dyspozytywnych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17). Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję – na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 3 lutego 2006 r., I CK 297/05; z 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12; z 30 września 2015 r., I CSK 800/14; z 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14; z 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15). Kwestionowane postanowienia umowy (i załącznika nr (...) do niej), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych.

Postanowienia podobne do ocenianych w tej sprawie były już wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14; z 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17), Dominuje trafny pogląd, że takie klauzule mają charakter abuzywny, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi

obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyłeń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14).

Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., sygn. IV CSK 285/16; z 19 września 2018 r., sygn. I CNP 39/17; z 24 października 2018 r., sygn. II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., sygn. V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., sygn. II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., sygn. IV CSK 309/18; z 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., sygn. I CSK 556/18).

W konsekwencji, dokonanie oceny postanowień umowy przyznających bankowi swobodę w kształtowaniu kursu waluty obcej przez pryzmat art. 385¹ k.c. prowadzi do wniosku, że klauzule te kształtują prawa i obowiązki powódki jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Już z powyższych przyczyn postanowienia umowy dotyczące denominowania kredytu do waluty obcej w postaci franka szwajcarskiego stanowiły klauzulę niedozwoloną (abuzywną), a więc niewiążącą powódki z uwagi na treść przepisu art. 385¹ § 1 k.c.

A. omawianych postanowień umownych nie mogło usunąć samo wejście w życie przepisów ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.165.984), zwanej też „ustawą antyspreadową”, mocą której m.in. znowelizowano przepis art. 69 Pr. bank. (por.: wyrok Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17). Dodany wówczas przepis art. 69 ust. 2 pkt 4a Pr. bank. określa jedynie, że umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności - w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Natomiast art. 4 wskazanej ustawy nowelizacyjnej określa, że w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie tej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Pr. bank., w stosunku do kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej ich części, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Należy przyjąć, że regulacje te odnoszą się jedynie do niezbędnych elementów umowy kredytowej oraz uzupełnienia w drodze zmiany umowy - umów zawartych przed wprowadzeniem do prawa bankowego art. 69 ust. 2 pkt 4a. Nie dotyczą one w żaden sposób ewentualnej abuzywności lub nieabuzywności postanowień umowy kredytowej zawartej przed tą zmianą, zwłaszcza zaś istniejącej w dacie zawarcia umowy abuzywności postanowień umowy w tym zakresie sanować nie mogą.

Skoro oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, mając na uwadze treść art. 4 ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe, brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, aby powódka świadomie i po uzyskaniu właściwej informacji zaakceptowała niedozwolony (abuzywny) charakter dotychczas obowiązującej klauzuli walutowej (denominowanej). W orzecznictwie (...) (por.: wyroki: z 21 lutego 2013 r., (...), z 4 czerwca 2009 r. w sprawie (...), z 30 maja 2013 r. w sprawie (...)), jak również Sądu Najwyższego (por. wyrok z 14 lipca 2017 r. w sprawie II CSK 803/16, OSNC 2018, z. 7-8, poz. 79 a także uzasadnienie ww. uchwały z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17) przyjęto, że konsument może udzielić następczo „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody” na postanowienie niedozwolone i w ten sposób jednostronnie przywrócić mu skuteczność. Zgoda konsumenta musi być jednoznacznie, wyraźnie i stanowczo ukierunkowana na sanowanie wadliwego postanowienia,

a wyrażenie zgody na zmianę umowy przez wyeliminowanie niedozwolonego postanowienia (zastąpienie go innym, uzupełnienie itp.) - choćby zmiana ta była indywidualnie uzgodniona - nie może być traktowane samo przez się jako wyraz woli sanowania wadliwego postanowienia ze skutkiem ex tunc.

Przywołanej regulacji ustawowej nie można uznać za wyraz takiej zgody, gdyż jej zamierzonym rezultatem nie było doprowadzenie do sytuacji, w której postanowienie uznane za niedozwolone będzie regulować stosunki stron, ale raczej eliminacja tego postanowienia przez zastąpienie kursu walutowego arbitralnie ustalanego przez bank kursem ustalonym według obiektywnych kryteriów.

Prawidłowo też uznał Sąd I instancji, że klauzule walutowe podlegały wyeliminowaniu z umowy kredytowej jako bezskuteczne ex lege i niewiążące powódki, a w związku z tym winny być traktowane jako nigdy nieistniejące. Wynika to zarówno z art. 6 ust. 1 dyrektywy (...), jak i art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c., (por. np. wyrok (...) z 21 grudnia 2016 r. w sprawie C-154/15, wyroki Sądu Najwyższego: z 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330 i z 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18, LEX nr 2744159 oraz uchwała Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21, OSNC, z. 9 z 2021 r., poz. 56). Należy też w tym względzie wskazać na wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 14 czerwca 2012 r. (...), w którym przyjęto, że z brzmienia art. 6 ust.1 dyrektywy (...) wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Natomiast art. 6 ust.1 dyrektywy (...) należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się on uregulowaniu państwa członkowskiego, które zezwala sądowi krajowemu, przy stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, na uzupełnienie umowy poprzez zmianę treści tego warunku. Z orzeczenia tego wynika, że wykluczona jest zarówno, tzw. redukcja utrzymująca skuteczność postanowienia abuzywnego, jak i możliwość uzupełniania luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia. Gdyby sąd krajowy mógł bowiem zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy (...), ponieważ osłabiłoby zniechęcający skutek wywierany na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów.

W wyroku z 3 października 2019 r. w sprawie (...), K. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...) (...) orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy (...) nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego/ denominowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty.

O zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką (...). Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego/ denominowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Konsekwencją powyższego jest uznanie, że ww. postanowienia abuzywne należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejące, a skoro bez nich umowa nie może być utrzymana w mocy, to również sporną umowę należy uznać za nigdy „nieistniejącą” tj. nieważną ex tunc (por.: wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Legalis nr 2277328, i z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134).

Umowa, jak wskazano wyżej, jest nieważna ex tunc.

W świetle celów dyrektywy (...) (w szczególności prewencyjnych i zniechęcających przedsiębiorców do stosowania niedozwolonych klauzul umownych) oraz wprowadzonych na jej podstawie adekwatnych uregulowań prawa krajowego o ochronie konsumentów niedopuszczalne byłoby, bez wyraźnej zgody konsumenta, a tym bardziej wbrew jego woli, czy to na podstawie wykładni oświadczeń woli, zwyczajów, zasad słuszności, czy też przy zastosowaniu ogólnych przepisów o charakterze dyspozytywnym, zastępowanie przez sąd krajowy uznanych za nieuczciwe warunków umowy innymi postanowieniami, w celu utrzymania skuteczności (ważności) kontraktu, choćby nawet miało to nastąpić z korzyścią dla konsumenta (por. np. wyroki (...): z 14 marca 2019 r. w sprawie (...), z 3 października 2019 r. w sprawie (...), z 18 listopada 2021 r. w sprawie (...) a także wyrok Sądu Najwyższego z 7 listopada 2019 r. w sprawie IV CSK 13/19, LEX nr 2741776).

W tym miejscu należy podkreślić, że sankcją istnienia niedozwolonych postanowień umownych w umowie zawieranej między przedsiębiorcą a konsumentem jest ich eliminacja z umowy. Wprowadzanie w ich miejsce innych postanowień, które przynosiłyby przedsiębiorcy jakąkolwiek korzyść wypaczałoby sens istnienia klauzul abuzywnych. Klauzule te mają mieć ten skutek, że przedsiębiorca będzie miał przekonanie o nieskuteczności zastrzegania takich klauzul i braku premiowania nawet w najmniejszym stopniu takich praktyk.

W konsekwencji Sąd nie może – stwierdzając bezskuteczność klauzuli jako niedozwolonej – zastąpić takiej klauzuli innym postanowieniem, którego treść zostałaby ukształtowana przez sąd w taki sposób, by klauzula odpowiadała zasadom słuszności. Takie stanowisko powszechnie przyjmowane jest w doktrynie polskiej (M. Bednarek, w: System Pr. Pryw., t. 5, 2013, s. 773). Takie samo stanowisko na gruncie postanowień dyrektywy (...) zajmuje również (...). W wyroku (...) z 30 maja 2013 r. ((...), A. B. (...) M. G., (...) (...)) wskazano, że przepisy dyrektywy (...), przewidujące sankcję odmowy zastosowania niedozwolonego postanowienia umownego byłyby osłabione w przypadku, gdyby sąd mógł samodzielnie kształtować postanowienia umowne w interesie w istocie przedsiębiorcy, tak by zachować przynajmniej w części skuteczność takich postanowień.

Samo uznanie klauzuli przeliczeniowej (kursowej) za abuzywną musi skutkować zastosowaniem sankcji z art. 385¹ § 1 k.c. do całej klauzuli waloryzacyjnej, w szczególności również do warunku indeksacji. Poprzestanie na usunięciu z treści umowy jedynie postanowień odnoszących się do tabeli kursowej oznaczałoby odwołanie się do niedopuszczalnej redukcji utrzymującej skuteczność. Technicznym skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Postanowienia takie przestają wiązać już od chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie są elementem treści stosunku prawnego. W rezultacie konieczne jest przyjęcie, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje zastosowania mechanizmu indeksacji w kształcie określonym pierwotną umową: pozostaje sformułowanie o indeksacji i przeliczeniu świadczeń bez precyzyjnego wskazania kursów. W konsekwencji nie jest możliwe ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy, tj. ustalenie wysokości kwoty, która podlega zwrotowi na rzecz banku i która stanowi podstawę naliczenia odsetek należnych od kredytobiorców. Wobec niezgodnienia przez strony wysokości podstawowego świadczenia choćby jednej ze stron, umowę należy uznać za nieważną.

Zważywszy, że artykuł 385¹ § 2 k.c. wyłącza stosowanie przepisu art. 58 § 3 k.c., omawiane nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym, opartym na przepisach kodeksu cywilnego, czy ustaw szczególnych, jak np. prawa wekslowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18).

W polskim porządku prawnym nie ma przepisów dyspozytywnych, które mogłyby zastąpić wyeliminowane z umowy zawartej przez strony postanowienia uznane za niedozwolone. Takim przepisem nie jest powoływany w apelacji art. 358 § 2 k.c., który nie spowodowałby usunięcia z umowy postanowień abuzywnych, które nie odnoszą się przecież tylko do zasad ustalania przez bank kursu (...) i zagadnienia spreadu walutowego, lecz do kwestii zasadniczej – ryzyka walutowego wiążącego się z samym faktem związania konsumenta kredytem walutowym. Takiego ryzyka w oczywisty sposób nie usuwa ww. przepis, który ponadto nie został przez ustawodawcę przewidziany jako przepis mogący zastąpić bezskuteczne postanowienia umów zawieranych przez profesjonalistów z konsumentami, lecz dotyczy samej

możliwości wykonania ważnie zawartej umowy przez spełnienie świadczenia w walucie polskiej. Dodatkowo trzeba zwrócić uwagę, że przepis ten nie obowiązywał w dacie zawarcia spornej umowy, a jego późniejsze wejście w życie nie może doprowadzić do konwalidacji umowy bezskutecznej od samego początku.

Także powołany w środku odwoławczym art. 41 prawa wekslowego nie może zostać zastosowany do wyliczenia właściwego kursu (...), albowiem został wprowadzony do porządku prawnego w sprawach dotyczących zapłaty weksla w walucie obcej, strony w spornej umowie nie odwołały się do postanowień tego przepisu, ustawodawca nie przewidział możliwości zastosowania tego przepisu w miejsce abuzywnych postanowień umowy kredytu, a przepisy implementowanej do polskiego porządku prawnego dyrektywy Rady (...) z 5.04.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich pozwalają na to aby sąd krajowy uchylił, nieuczciwy warunek poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym tylko w sytuacji, w której brak zastąpienia pociągałby za sobą unieważnienie umowy w całości i narażał konsumenta na szczególnie niekorzystne skutki o ile konsument nie zrzeknie się ochrony przed negatywnymi następstwami unieważnienia umowy w całości przy czym wskazane warunki zastosowania przepisu dyspozytywnego nie ziściły się w sprawie niniejszej.

Przepisy ww. dyrektywy nie pozwalają na wypełnienie luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów (wyrok w sprawie (...)). Podstawienie w miejsce niewiążących konsumenta postanowień umownych rozwiązań opartych na normach odzwierciedlonych w przepisach art. 56 k.c. czy 65 k.c., jest niedopuszczalne. W świetle powyższego zatem zarzut naruszenia ww. przepisów w związku z art. 358 § 2 k.c. nie zasługuje na uwzględnienie.

Strony niniejszej umowy nie wyraziły również zgody na zastąpienie abuzywnych klauzul innymi przepisami.

W ocenie sądu odwoławczego brak zatem również podstaw do wprowadzenia do umowy jako podstawy przeliczenia świadczeń średniego kursu (...) na podstawie art. 24 ust. 3 ustawy o (...), gdyż reguluje on jedynie kompetencje powyższego organu do ogłaszania bieżących kursów walut oraz kursów innych wartości dewizowych, natomiast stosowanie tak ustalonych kursów w obrocie prawnym następuje na podstawie bądź woli stron wyrażonej w treści czynności prawnej bądź na mocy przepisu szczególnego ustawy.

Z pozwu (formułowanego przez reprezentującego powódkę zawodowego pełnomocnika procesowego) oraz z pism procesowych składanych w niniejszej sprawie jednoznacznie wynika, że powódka dochodząc nieważności całej umowy i domagając się zwrotu uiszczonych tytułem spłaty kredytu należności, była w pełni świadoma prawnych i finansowych konsekwencji takiego stanu rzeczy i uważa takie rozwiązanie za korzystne dla niej. Potwierdziła to również osobiście podczas jej przesłuchania w charakterze strony na rozprawie 26 maja 2021 r. (k. 275) S. procesowe powódki wyraźnie odwołuje się do wzorców ochrony konsumenckiej a formułowane żądania i ich uzasadnienie wskazują na prawidłową ocenę skutków ustalenia nieważności. Stanowisko to uległo zmianie także po notyfikowaniu na etapie postępowania apelacyjnego ewentualnych pretensji i ich tytułów, które bank może posiadać wobec niej jako konsumenta.

Sąd Apelacyjny nie podzielił także zarzutu pozwanego Banku by dochodzone przez powódkę roszczenie było przedawnione (zarzut naruszenia art. 118 § 1 k.c. w zw. z art. 120 k.c.). Roszczenie o zwrot świadczeń w wyniku uznania umowy za nieważną, przedawnia się w terminie dziesięciu lat. Trzyletni termin przedawnienia przewidziany w art. 118 k.c. dotyczy roszczeń związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą, ewentualnie roszczeń okresowych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, roszczenie okresowe, to takie, którego wielkości i czasu trwania nie da się z góry określić. Elementem wyróżniającym świadczenia okresowe jest ich powtarzalny charakter (spełniane są w określonych odstępach czasowych) oraz zależność wysokości (rozmiaru) świadczenia od upływu czasu. Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia na skutek stwierdzenia nieważności umowy nie jest roszczeniem okresowym nawet, jeśli dotyczy zwrotu uiszczonych odsetek lub rat. Na marginesie tylko wypada dodać, że odsetki od kredytu uiszczane wraz z każdą ratą stanowiły odsetki kapitałowe, a zatem była to część świadczenia głównego, więc nie mogą się

przedawniać jak roszczenie odsetkowe. Tym samym roszczenie powódki jako kredytobiorcy przedawnia po upływie 10 lat. Z uwagi na zastrzeżoną dla kredytobiorcy - konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli umownej (i uniknięcia w ten sposób skutków nieważności umowy) albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli niedozwolonej stosownym przepisem (por. wyrok (...) z 3.10.2019 r. w sprawie (...), należy uznać, że termin przedawnienia roszczenia o zwrot nienależnie spełnionego świadczenia może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę - konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym zakresie. Dopiero bowiem wtedy można przyjąć, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny, a strony mogą zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (art. 120 § 1 zd. 1 k.c.; por. wyrok SN z 11.12.2019 r., V CSK 382/18, nie publ., uchwała SN z 16.02.2021 r., III CZP 11/20, lex 3120579). Przenosząc powyższe na okoliczności niniejszej sprawy, wskazać należy, że ostateczna, świadoma i wyraźna decyzja kredytobiorcy co do domagania się ustalenia nieważności umowy kredytu została wyrażona w wezwaniu do zapłaty skierowanym do pozwanego Banku, co nastąpiło pismem z dnia 4 listopada 2020 r. doręczonym 10 listopada 2020 r. W tym stanie rzeczy przy dacie wniesienia pozwu 2 grudnia 2020 r. wobec 10 – letniego terminu przedawnienia niewątpliwie roszczenia powódki jako kredytobiorcy nie są przedawnione.

Niezasadny był także zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c. w zakresie wadliwego zasądzenia odsetek za opóźnienie. Należy wskazać, że powódka wezwała pozwanego do zapłaty 181.601,52 zł tytułem kwot świadczonych przez nią na rzecz Banku (...) S.A. z siedzibą w G. oraz Banku (...) S.A. z siedzibą w W. pismem z 4 listopada 2020 r., wyznaczając pozwanemu siedmiodniowy termin na spełnienie świadczenia, licząc od dnia otrzymania wezwania. Pismo to zostało przez pozwanego odebrane 10 listopada 2020 r., a zatem roszczenia powódki stały się wymagalne z dniem 17 listopada 2020 r. Zatem od dnia następnego, tj. 18 listopada 2020 r., pozwany pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia, co uzasadniało zasądzenie odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty należności głównej od tej daty. Zgodnie z art. 455 k.c. ustalenie daty wymagalności roszczenia i daty płatności odsetek zależy od skonkretyzowania dochodzonego świadczenia i wezwania do jego spełnienia. Zważywszy na powyższe zasądzenie odsetek za opóźnienie od 18 listopada 2020 r. było prawidłowe.

Pozwany w postępowaniu apelacyjnym złożył **zarzut zatrzymania** kwoty odpowiadającej wypłaconemu kapitałowi – 193.404,19 zł, przy czym do pisma dołączono oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania złożone powódce 9 lutego 2023 r. i doręczone jej 15 lutego 2023 r. Zarzut ten został prawidłowo zgłoszony, pełnomocnik został należycie umocowany.

Zgodnie z art. 496 k.c. stosowanym odpowiednio w sytuacji nieważności umowy na podstawie art. 497 k.c., jeżeli skutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Regulacja ta ma zastosowanie do umów wzajemnych. Zgodnie zaś 487 § 2 k.c. umowa jest wzajemna, gdy obie strony zobowiązują się w taki sposób, że świadczenie jednej z nich ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej. W tym zakresie, tj., co do uznania czy umowa kredytu jest umową wzajemną, pomimo sporów w doktrynie, Sąd Apelacyjny w tym składzie, przyjmuje, że ma ona taki charakter. Odpowiednikiem świadczenia banku w postaci oddania do dyspozycji kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych, a następnie umożliwienia wykorzystania tej kwoty w sposób określony umową jest świadczenie kredytobiorcy w postaci zapłaty odsetek (oprocentowania) i prowizji (tak: wyroki Sądu Najwyższego z 7 marca 2017 r., II CSK 281/16, L. i z dnia 7 kwietnia 2011 r., IV CSK 422/10, L.).

Dla skuteczności zarzutu zatrzymania nie jest konieczne (jak w przypadku zarzutu potrącenia), aby przysługujące dłużnikowi roszczenie stanowiące jego podstawę było wymagalne, zatem aby nadszedł termin spełnienia świadczenia określany na podstawie art. 455 k.c., zaś konieczność zabezpieczenia roszczenia dłużnika nie ma związku z wymagalnością roszczenia. Z prawa zatrzymania wynikającego z art. 496 k.c. skorzystać można nie wcześniej niż w sytuacji, w której druga strona wezwie do zwrotu spełnionego świadczenia. Pozwany przed skorzystaniem z prawa zatrzymania został wezwany przez powódkę do zapłaty.

Jednocześnie uwzględnienie zarzutu zatrzymania skutkowało końcową datą należności odsetkowej określoną na 14 lutego 2023 r., ponieważ stronie, która skorzystała z prawa zatrzymania świadczenia pieniężnego nie można postawić

zarzutu zwłoki, tym bardziej opóźnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2002 r., IV CKN 651/00, OSN 2002, Nr 12, poz. 155), co wyklucza żądanie odsetek za czas od złożenia zarzutu zatrzymania. To zaś nastąpiło 15 lutego 2023 r.

Nie było zatem podstaw do nieuwzględnienia tego zarzutu w zakresie, w jakim został on podniesiony (czyli w odniesieniu do świadczenia, które w razie uwzględnienia roszczenia objętego powództwem przysługiwało będzie stronie powodowej od pozwanego, do czasu zaoferowania pozwanemu zwrotu świadczenia w postaci środków wypłaconych stronie powodowej 193.404,19 zł w związku z zawarciem umowy kredytu albo zabezpieczenia roszczenia o jego zwrot), skutkiem czego zamknięto okres naliczania odsetek od zasądzonego świadczenia pieniężnego w zakresie dot. zasądzonej kwoty 77.451,12 zł, uwzględniając datę doręczenia oświadczenia dotyczącego zatrzymania powodom.

Z tych przyczyn, zgodnie z art. 386 § 1 k.p.c., w punkcie I. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powódki 77.451,12 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 18 listopada 2020 r. do 14 lutego 2023 r., oddalając w pozostałym zakresie powództwo o zapłatę, przy czym zapłata tej kwoty nastąpi za jednoczesnym zaoferowaniem przez powódkę kwoty 193.404,19 zł. W pozostałej części apelacja pozwanego została oddalona jako bezzasadna, na podstawie art. 385 k.p.c. (punkt II).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., obciążając nimi przegrywającego prawie w całości pozwanego, oceniając, że jego apelacja została uwzględniona jedynie w niewielkiej części. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika powodów 4.050 zł, obliczone stosownie do § 2 pkt 6 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Mikołaj Tomaszewski Krzysztof Józefowicz Bogdan Wysocki

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

starszy sekretarz sądowy

Joanna Forycka

--	--	--